

## LE DROIT COMME VALEUR

## Résumé

- 1) Malgré les critiques le droit dans la culture européenne est considéré comme une valeur et appréciée à ce point qu'il trouve sa place parmi les idéaux. Un idéal n'est guère „définitivement” mais chacun de nous a une notion de droit, ce que reflète bien l'expression „j'ai le droit”.
- 2) Le droit est formulé en phrases, la langue le concrétise, un droit concret c'est toujours un droit positif. Le droit est alors l'instrument de droit, un moyen de réaliser l'idée de droit dans les réalités de la vie.
- 3) „J'ai droit” veut dire qu'on possède ou qu'on revendique. Ce qui a un sens seulement au cas d'un homme juste. Le droit a un sens au moment où existe la volonté de justice et l'acceptation du droit en tant que son instrument.
- 4) Le consentement au droit est un consentement aux procédures grâce auxquelles les hommes peuvent vivre pacifiquement en commun. Le consentement rapproche à un consentement substantiel aux valeurs acceptées en commun. Ainsi le droit est une valeur par égard à sa propre fonction spécifique qu'il remplit comme instrument de réalisation d'autres valeurs.
- 5) La valeur du droit c'est alors – en premier – sa normativité (la valeur prise normative), en deuxième – sa procéduralité (l'établissement des procédures). La prise normative la valeur est réproductive, l'établissement des procédures est créatif. C'est pourquoi certains perçoivent le côté procédural du droit comme son unique valeur.
- 6) Le droit uniquement procédural serait une utopie dangereuse. L'avantage de l'idée européenne de droit est de percevoir que les procédures ne sont pas seulement réglées par la logique, la grammaire, la dialectique, mais qu'elles suivent un trajet désigné par des indicateurs objectifs (surtout par la personne humaine) et idéologiques (la justice, la paix sociale).

JAKUB URBANIK (Warszawa)

### Tabliczki Sulpicjuszy i rzymska praktyka prawna

Obraz prawa rzymskiego, który mamy, i który przedstawiany jest na wykładach uniwersyteckich, zbudowany jest przede wszystkim na podstawie źródeł dogmatycznych. Fragmenty dzieł jurystów zawarte w kompilacji Justyniańskiej, rozmaite akty prawne (głównie konstytucje cesarskie) kształtują nasz ogólny obraz starożytnych Rzymian. Jest to jednak prawo, jakie powinno być w zamysłu jego twórców, a nie takie, jakie realnie funkcjonowało. Stosunkowo niewielka część źródeł poznania prawa rzymskiego ukazuje rzeczywistą praktykę prawną. Dokumenty świadczące o niej pochodzą głównie z terenu Egiptu. Sporządzone na papirusie, przeważnie w języku greckim, a właściwie w jego hellenistycznym wariacie – *koiné*, pomagają odtworzyć panujące tam zwyczaje prawne. Codziennosc obrotu na pozostałych terenach imperium pozostawałaby nieznana, gdyby nie zabytki epigraficzne<sup>1</sup>. Ważne miejsce wśród nich zajmują tak zwane tabliczki woskowe

<sup>1</sup> Por.: przede wszystkim V. Arangio-Ruiz, *Fontes Iuris Romani Anteiustiniani III: Negotia, Florentiae 1969, passim* – dalej cytowane jako *FIRA III*.

<sup>2</sup> Zaliczenie „tabliczek” do zabytków o charakterze epigraficznym, a nie na przykład paleontologicznym jest czysto umowne. Inne podstawowe źródła dokumentów na tabliczkach poza omawianymi poniżej Archiwum Sulpicjuszy i sporadycznymi znaleziskami (takimi jak na przykład Tabliczka z Rawenny – *FIRA III* nr 134) to:

- rumuńskie Rosja Abrudului (Montana) (węgierski Verespatak, starożytna Alburnus Maior) w Daciej, skąd pochodzą tabliczki z epoki Antoninów (wydanie Th. Mommsen i K. Zangemeister, *CIL III*, Berlin 1873, 921nn.; patrz także: V. Šotropa, *Le droit romain en Dacie*, Amsterdam 1990, 6; a przede wszystkim: G. Ciulei, *Les tripitiques de Transylvanie*, Zutphen 1983);

- Herculanium, gdzie już w XIX wieku odnajdywano stosunkowo liczne tabliczki (a przede wszystkim archiwum związane z Lucusem Comianusem Primusem odnalezione w oraz w pobliżu tak zwanej *Casa di Bicentinaro*) – cytowane dalej TH.

- Pompeje i ich okolice (w samych Pompejach odkryto między innymi archiwum Caiusa Caeciliusa Lucundusa w roku 1875 – wydanie: K. Zangemeister, *CIL IV Suppl. 1*, Berlin 1898, 276 nn.).

Wszystkie dostarczają materiał pozwalający poznać rzymski sposób sporządzania dokumentów. Trzeba jednak pamiętać, że wyniki dociekań będą przedstawiały istotną wartość jedynie dla te-

(*tabulae ceratae*)<sup>2</sup>. Mowa tu o dokumentach poświadczających dokonanie czynności prawnej, sporządzonych na żłobionych i powleczonej „woskiem” (*cera*)<sup>3</sup> płytkach drewnianych. Opieczętowane przez świadków, stanowiły dowód w przypadku ewentualnej kontrowersji pomiędzy kontrahentami.

W pierwszej części niniejszego artykułu zostanie przedstawione jedno z wazniejszych znalezisk tabliczek ostatnich lat oraz sposób sporządzenia tabliczek woskowych; w drugiej na przykładach kilku dokumentów chcę pokazać znaczenie Archiwum Sulpicjuszy dla poznania rzymskiej praktyki prawnej.

**1. Tabellae Pompeianae Sulpiciorum.** Archiwum Sulpicjuszy z Puteoli przyniosło poważny materiał źródłowy do badań nad praktyką prawną w pierwszym wieku<sup>4</sup>. Tabliczki te nie tylko potwierdzają znane z innych źródeł cechy wielu „instytucji” prawa rzymskiego, lecz także przynoszą interesujące wiadomości na temat ich zastosowania w praktyce. Wykazują one częściowo dalekie odejście od obowiązującej doktryny.

**a) Przekaz tabliczek.** Fakt zachowania tabliczek w Herkulanum, Pompejach i Murécine zwiadczyliśmy feralnemu wybuchowi Wezuwiusza 24 sierpnia 79 roku. Znaleziska różnią się jednak sposobem dotrwania do naszych czasów. Pompeje i Herkulanum zasypały gorące popioły wulkaniczne i zalała wrząca lawa. Gwałtowne podniesienie się temperatury otoczenia, przy braku swobodnego dostępu powietrza atmosferycznego (tlenu), doprowadziło do całkowitej karbonizacji elementów drewnianych w wyposażeniu domów – w tym także tabliczek.

Z kolei tabliczki znalezione w położonym nad rzeką Sarno domu na tak zwanym *agro Murécine* zachowało gorące błoto, które zalało tę budowlę.

renów, z których pochodzi materiał i dlatego porównywanie tabliczek dackich i kampanskich może doprowadzić jedynie do wniosku, że co do ich sporządzenia obowiązywały odmienne reguły. Są to nie tylko różnice czysto techniczne (na przykład w tabliczkach dackich także strona czwarta była częściowo żłobiona i powlekana woskiem, kanał na pieczęcie był przesunięty w prawo), ale także w treści i zawartości dokumentów (por. na przykład *FIRA III* n<sup>o</sup> 122 i 123; dokumenty te, zaświadczone o *mutuum* sformułowane są zupełnie inaczej niż dokumenty pompejańskie). Dlatego próby interpretacji pojedynczych zabytków w porównaniu do podobnych charakterem dokumentów z innych obszarów mogą mieć znaczenie jedynie pomocnicze, które nie należy przeceniać. Por. też R. Pintaudi – P. J. Sijpesteijn, *Tavolette lignee e cerate da varie collezioni*, Firenze 1989, *passim*.

<sup>2</sup> W rzeczywistości substancja ta niewiele ma wspólnego z woskiem. Została zidentyfikowana przez S. Augusti, *Sulla natura e composizione delle tavolette cerate*, «Rendiconti dell'Accademia di archeologia e belle arti» (dalej cyt. jako RAAN) 37 (1962) 127 n., jako szelak. Wywycia otrzymana z pewnych azjatyckich drzew po potraktowaniu ich wydzieliną owadów z rzedu pluskwiaków, składnik między innymi wermiksów i laku.

<sup>3</sup> Wszystkie daty w niniejszym artykule, o ile nie określono inaczej, odnoszą się do lat po narodzeniu Chrystusa.

Poziom morza i, co za tym idzie, lądowych cieków wodnych podniósł się w wyniku towarzyszącej wybuchowi *tsunami*. Doprowadziło to do idealnej konserwacji zabytku – w wirydarzu doskonale zakonserwowały się krzaki mirtu – która jednak okazała się być wysoce nietrwałą. W chwili odkrycia tabliczki były w stanie niemalże identycznym z tym, w którym je zostawiono. Niestety wpływ czynników atmosferycznych, a także nieumiejtna konserwacja i osuszenie tabliczek doprowadziły do ich prawie całkowitego zniszczenia. Stąd też lektura także tych zabytków przedstawia istotne trudności.

Budowla z Murécine została odkryta w roku 1959 podczas prac prowadzonych nad wielkim łukiem autostrady mającej prowadzić z Salerno do Neapolu<sup>5</sup>. W trakcie robót ziemnych natrafiono na pozostałości nieznanego do-ład budowli, zniszczonej tak jak i dwa słynne miasta, w roku 79 przez wybuch Wezuwiusza. Mieściła się ona na obszarze identyfikowanym pierwotnie jako zabudowania portu morskiego Pompejów, ostatnio raczej jako portu rzeczno<sup>6</sup>. Odkrycie dokonane zostało w miejscu położonym około 600 metrów w kierunku południowym od Bramy Stabiańskiej, niezbyt daleko od południowego brzegu kanału Bottaro. Ze względu na pospieszny i prowizoryczny charakter wykopalisk, *villa* nigdy nie została odkryta w całości. W trakcie prac odkopana została północna część *viridarium* i przylegający fragment otaczającego go perystylu. Od strony północnej oraz zachodniej rozmieszczone były podobnie umeblowane pokoje z sofami, biesiadnymi i małymi stołami. Były to sale jadalne (*triclinia*). Wzbudziła zaciekawienie – liczba *tricliniorum* – było ich przynajmniej pięć (a prawdopodobnie jeszcze więcej)<sup>7</sup>. Nie znane jest przeznaczenie budowli, na temat ten wysunię-

<sup>5</sup> M. Pagano, *L'edeficio dell'agro Murécine a Pompei*, RAAN 58 (1983), 325–361, przedstawia najpełniejsze opracowanie dotyczące wykopalisk i ich charakteru ilustrując swoje wywody licznymi planszami i rycinami. Autor koncentruje się przede wszystkim na aspekcie archeologicznym. Historię wykopalisk przedstawiają, zajmując się także obszernie odkryciem tabliczek: G. Camodeca, *L'Archivio Puteolano dei Sulpicii I*, Napoli 1992, 3–23 oraz P. Gröschler, *Die tabellae-Urkunden aus den pompejanischen und herkulanensischen Urkundenfunden* (= *Freiburger Rechts-geschichtliche Abhandlungen, Neue Folge* – Bd. 26), Berlin 1997, 23–31; we wszystkich tych pozycjach można znaleźć odnośną bibliografię, głównie odwołania do dziennika wykopalisk prowadzonego przez G. Campo oraz do wstępnych raportów powykopaliskowych przedstawionych przez nadzorującą wykopaliska O. Elia i L. D'Amore.

<sup>6</sup> Przebieg zarówno Sarno jak i morskiej linii brzegowej, w czasach starożytnych był inny niż obecnie. Por. badania geomorfologiczne i mapy w E. Fumari (wyd.), *Neapolis – progetto sistema per la valorizzazione integrale delle risorse ambientali e artistiche dell'area vesuviana*, II, 4: *Nuovi contributi all'identificazione del litorale antico di Pompei*, Roma 1994, 245 nn. Tamże przedstawiono streszczenie poglądów dotyczących istnienia portu rzeczno<sup>6</sup> w Pompejach (opócz nie pozostawiającego wątpliwości portu morskiego u ujścia Sarno). Na stronach 256–259 przedstawiono dane dotyczące szczególnie *agro Murécine*.

<sup>7</sup> To właśnie z ich powodu *villa* nazwana została „*Villa dei triclini*”; nie ma ona dokładnych odpowiedników wśród znalezisk archeologicznych na terenie śródziemnomorskim, co utrudnia znacznie interpretację zabytku.

to rozmaite hipotezy<sup>8</sup>. Najprawdopodobniej mamy do czynienia z rodzajem „klubu” – miejsca zebrania i wspólnych posiłków jakiegoś, bliżej nieznanego<sup>9</sup>, *collegium*.

23 lipca 1959 odnaleziono pośród pozostałości *triclinium B* pierwsze tabliczki woskowe, w liczbie około 60, dzień później zaś inne umieszczone w koszu z wikliny. Ostatecznie wedle szacowań nadzorującej wykopaliska Elia liczba odnalezionych tabliczek miałyby wynosić około 300.<sup>10</sup> Ta kalkulacja została potwierdzona teoretycznymi wyliczeniami przez Giuseppe Camodeca<sup>11</sup>. Najprawdopodobniej i kosz, i tabliczki „luzem” umieszczono w tym pokoju jako nie przedstawiającą większej wartości „makulaturę”. Wniosek taki nasunął się natychmiast po stwierdzeniu, że najmłodszy z dokumentów archiwum datowany był na rok 62<sup>12</sup> – a zatem na 17 lat przed wybuchem. Oprócz tego żaden z dokumentów nie został sporządzony ani w Pompejach ani w ich okolicy. Znakomita ich większość nosi adnotację *actum Puteoli*. Zostały sporządzone i dotyczyły dzisiejszej Pozzuoli, od starożytności do chwili obecnej jednego z najważniejszych portów na wschodnim wybrzeżu Półwyspu Apenińskiego.

Torf, z którego wydobyto tabliczki, izolując pokryte szelakiem drewno od dostępu powietrza zapobiegł procesowi butwienia. Niestety w zeknięciu z powietrzem tabliczki zaczęły gwałtownie niszczeć. Dlatego Camodeca był w stanie zidentyfikować nie więcej niż 170 tabliczek pośród 272 ułomków<sup>13</sup>. Sytuację tę pogarsza jeszcze fakt, że dokumentacja fotograficzna znaleziska została wykonana niedbale i niedokładnie. Istnieją 302 fotografie dokumentujące tabliczki (numery inwentarzone Wyższego Nadzoru Archeologicznego w Neapolu: A 13510-13726 oraz 14670-14754), wykonane jeszcze w chwili, gdy stan tabliczek nie pozostawał nic do życzenia. Jednakże spora ich część to kolejne fotografie tej samej tabliczki. Nie zastosowano poza tym żadnego systemu odnośników, które umożliwiłyby identyfikację reprodukcji z oryginałem. Nadto, jak wynika z badań Camodeca, część tabliczek nigdy nie została sfotografowana. Wszystko to sprawia, że w chwili obecnej próby odczytania oryginałów są bardzo trudne, często nawet fotografie wykonane w świetle podczerwonym nie wnoszą wiele.

Pierwsi wydawcy nie poradzili sobie z odczytaniem tabliczek w sposób zadowalający. Powstały „*lettura manifestamente incomprendibili o insostenibili, veri e propri «mostras»*”<sup>14</sup>, których w żaden sposób nie dało się zaakcep-

<sup>8</sup> Szerzej przede wszystkim M. Paganò, *L'edeficio...*, cit. (n. 5), 347nn.

<sup>9</sup> Próby jego określenia przy pomocy interpretacji fresków i ich tematyki nie okazały się zadowalające.

<sup>10</sup> S. Augusti, *Les tablettes de Pompéi témoignage importante de l'écriture antique* „Archeologia” 12 (1966) 43, natomiast określa ich liczbę na około dwieście. Różnica wynika z popełnionego zniszczenia znaleziska.

<sup>11</sup> G. Camodeca, *L'archivio...*, cit. (n. 5), 10-11.

<sup>12</sup> Najstarszy zaś najprawdopodobniej na rok 26.

<sup>13</sup> Patrz przypisy 10.

<sup>14</sup> G. Camodeca, *L'archivio...*, cit., 1.

tować, ich analiza także musiała pozostać niepełna i niedokładna. Sytuację tę próbowali naprawić kolejni badacze zajmujący się Archiwum Sulpicjuszy: Bove<sup>15</sup>, Crook, Manthe, a przede wszystkim Wolf, który nadał wydanym przez siebie dokumentom z archiwum nowe *siglum*: TPN (*Tabulae Pompeianae Novae*)<sup>16</sup>. Ostateczna edycja i numeracja dokumentów pochodzi od autora edycji wszystkich nadających się do publikacji dokumentów Sulpicjuszy – Giuseppe Camodeca<sup>17</sup>.

b) a *Cai Sulpicii* – bohaterowie tabliczek. Już pierwsze, nawet pobieżne, próby lektury tabliczek przyniosły dwie istotne wiadomości. Otóż w większości dokumentów występował *Cai Sulpicii*. Zaś miejscem dokonania znanej komitej większości czynności prawnych udokumentowanych w TPSulp. były Pompeje, a Puteoli. Kim byli *Cai Sulpicii*?<sup>18</sup> Tabliczki wymieniając cztery osoby noszące te *praenomen* i *nomen*: Caius Sulpicius Faustus (występuje w najstarszych tabliczkach), Caius Sulpicius Cinnamus (ten występuje najczęściej), Caius Sulpicius Eutychnus, Caius Sulpicius Onirus (jedynie w trzech dokumentach powstałych po roku 61).

Ze stu kilkadziesiątu dokumentów (a przede wszystkim z mówiących wprost o zależnościach między Sulpicjuszami TPSulp 72 i TP 30) wydaje się

<sup>15</sup> L. Bove, *Documenti processuali dalla Tabulae Pompeianae di Murecine*, Napoli 1979; *Idem*, *Documenti di operazioni finanziarie dall'archivio dei Sulpicii*, Napoli 1984.

<sup>16</sup> Dokładna bibliografia ich wydań patrz: P. Gröschler, *Die tabellae-Urkunden...*, cit., 345nn.; G. Camodeca, *L'archivio...*, cit., 7.

<sup>17</sup> G. Camodeca, *Per una riedizione dell'archivio puteolano dei Sulpicii*. I. *Le TP*. 67 e 68; II. *Nuovi documenti processuali*, „Puteoli” 6 (1982) 3-53; *Idem*, *Per una riedizione dell'archivio puteolano dei Sulpicii*. III. *Emptiones con stipulatio duplae* (TP. 98; 57; 103); IV. *I documenti vadinomiali* (TPSulp. 1-21), „Puteoli” 7/8 (1983-1984) 3-69; *Idem*, *Per una riedizione dell'archivio puteolano dei Sulpicii*. V. TP. 61; TP. 30; TP. 65; TP. Inv. 14370; TP. 22.4; TP. 21.4, „Puteoli” 9-10 (1985-1986), 3-40; *Idem*, *Le 'emptions' con stipulatio duplae dell'archivio puteolano dei Sulpicii* (TP. 98; 57; 103), „Labeo” 33 (1987) 24-47; *Idem*, *Per una riedizione dell'archivio puteolano dei Sulpicii*. V. II. *dossier di Euplia di Milo e i nomina arcaria*; VII. TP. 66, „Puteoli” 12-13 (1988-1989), 3-63; wszystkie te publikacje ilustrowane są reprodukcjami i apografami tabliczek. Wyniki tych badań zebrano w *Idem*, *L'archivio...*, cit. (n. 5), *passim*. Najnowsze dane przynosi: *Idem*, *Nuovi documenti dell'archivio Puteolano dei Sulpicii*, „Studia et Documenta Historiae et Iuris” 61 (1995) 693-705. W najbliższym czasie ma się ukazać pełne wydania TPSulp.: G. Camodeca, *Tabulae Pompeianae Sulpiciorum* (TPSulp.). *Edizione critica dell'archivio puteolano dei Sulpicii*, Roma 1999. W niniejszej pracy posługuję się, o ile jest to możliwe, lekturnami G. Camodeca (*siglum* TPSulp.) wedle podanych wcześniej publikacji oraz przedstawionymi na prowadzonym przezeń seminarium „Epigrafia giuridica” w Dipartimento di Diritto Romano e Storia della Scienza Romanistica Wydziału Prawa Uniwersytetu Fryderyka II w Neapolu. Tabliczki nie wydane ponownie przez Camodeca w dotychczasowych publikacjach cytuję jako TP. Już po oddaniu artykułu do druku ukazała się edycja finalna Tabliczek Sulpicjuszy: G. Camodeca, *Tabulae Pompeianae Sulpiciorum*. *Edizione critica dell'archivio puteolano dei Sulpicii*, Roma 1999. Z powyższych względów mogłem ją uwzględnić tylko tam gdzie przynosi ona istotne zmiany w stosunku do poprzednich edycji.

<sup>18</sup> O nich przede wszystkim G. Camodeca, *Per una riedizione dell'archivio Puteolano dei Sulpicii*. V. TP. 61; TP. 30; TP. 65; TP. Inv. 14370; TP. 22.4; TP. 21.4, „Puteoli” 9-10 (1985-1986), 18-24; *Idem*, *L'archivio...*, cit. (n. 5), 347-348, **PIÖSCHLER**, *Die tabellae-Urkunden...*, cit. (n. 5), 57-66.

wyłaniać obraz Sulpicjuszy jako bogatej *familii* wyzwoleńców, trudniących najprawdopodobniej bankierstwem<sup>19</sup> w sporym portowym mieście Puteoli. Odtworzenie ich działalności jest tym trudniejsze, że archiwum jest z pewnością wyborem dokumentów, niewielką częścią rzeczywiście archiwum Sulpicjuszy.

Zapewne w działalności zapoczątkowanej przez Faustusa (pojawia się we wszystkich dokumentach od roku 26 aż do 40) pomagał mu jego wyzwoleńiec i prokurator Cinnamus (od roku 42 pojawia się już samodzielnie). Nie był on jednak współnikiem Faustusa<sup>20</sup>. Być może Faustus wycofał się później z aktywnej działalności (później pojawia się jedynie sporadycznie) by wrzeszcząc w roku 52 zniknąć zupełnie z archiwum. Ostatni dokument, w którym poświadczony jest Cinnamus, pochodzi z roku 56. Ostatnie cztery dokumenty (z których trzy datowane są po lutym 61) wprowadzają Onirusa, który zdaje się przejąć interes swoich poprzedników.

Jak archiwum przywędrowało do Pompejów? Pozostaje to w sferze domysłów. Jest możliwe, że Onirus lub jakiś jego spadkobierca przewiózł dokumenty przenosząc się z Puteoli do Pompejów. Trzęsienie ziemi roku 62 mogło odegrać w tej historii jakąś ważną rolę. Pytania te, z braku źródeł, pozostaną najprawdopodobniej bez odpowiedzi. Ostatnią kwestią wymagającą podkreślenia jest stwierdzenie, że określenia „archiwum” nie należy traktować dosłownie. Z całą pewnością zbiór dokumentów odkryty w roku 1959, był wyborem aktów prawnych. Wyborem dokonany według nieznanych kryteriów (może przypadkowo?), być może przez osobę, która złożyła tabliczki w *triclinium B* w willi z Muréine<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> Świadczyłyby o tym zarówno typy czynności prawnych dokonywanych przez Sulpicjuszy – przede wszystkim pożyczki, opiewające na sumy nierzadko przekraczające 50.000 sesterców, a także TPSulp. 82, która poświadcza otrzymanie przez Patulicję Erotis od Caiusa Sulpicjusza Cinnamusa sporej sumy pieniędzy uzyskanych z aukcji. Cinnamus pełniłby zatem funkcję *coactor argentiarius*. Szerzej na ten temat: P. Gröschler, *Die tabellae-Urkunden*..., cit. (n. 5), 54–56, tamże najnowsza bibliografia dotycząca bankierów i banków w Rzymie.

<sup>20</sup> Hipotezę istnienia spółki bankierskiej pomiędzy Faustusem i Cinnamusem P. Gröschler, *Die tabellae-Urkunden*..., cit., 57–66, przekonywająco wyklucza. Argumentuje, że gdyby istniała pomiędzy nimi *societas*, niepotrzebna byłaby wzmianka o tym, że Cinnamus odbiera wierzytelność Faustusa w TPSulp. 72, wszak w spółce bankierskiej wspólnicy byli wierzytelni solidarnymi. W tej samej pracy Gröschler próbuje opisać stosunki finansowe między bankierami starając się interpretować *nomina arcaria* jako rodzaj poświadczenia współczesnego przekazu. Szerzej: J. Urbaniak, *Review of Peter Gröschler's Die tabellae-Urkunden*..., JIP 27 (1997) 173–175. G. Camodeca, *L'archivio*..., cit. (n. 5), 13, uważa, że Cinnamus był *libertus procurator* Faustusa.

<sup>21</sup> Fragmentaryczny obraz dopełnia być może kolejny zabytek epigraficzny. Jest to odnaleziona w Pozzuoli w roku 1874 inskrypcja nagrobna mówiąca o wzniesieniu grobowca rodzinie-go dla Sulpicjuszy (*Ephemerica Epigraphica* VIII 451). Dobrze zachowana inskrypcja, powstała (datowanie paleograficzne) najpewniej w epoce julijsko-klaudyjskiej, głosi co następuje: C(aius) Sulpicius Heracilida / sibi et C(ai)o Sulpicio Hygino patrono / et Hygino et Fausto et Oniro / et Heracilidae filius suis et / Harmoniae uxori et / libertis liberatibusque suis posterisque. Wśród czworga dzieci fundatora występują Faustus i Onirus. Pierwsze *cognomen* jest dosyć rozpowszechnione wśród wyzwoleńców. Stosunkowo rzadkie drugie *cognomen* pozwoliło G. Camodeca stwierdzić, że bohaterowie dokumentów i wymienione w inskrypcji osoby łą-

c) Sposób redagowania dokumentów. Istotną i interesującą kwestią jest sposób sporządzania aktów prawnych na tabliczkach<sup>22</sup>. Zasady te są właściwie jedynie dla terytorium Kampanii (w najlepszym razie Italii) w połowie pierwszego wieku<sup>23</sup>. W przypadku archiwum Sulpicjuszy nie różnią się one od tych, które Karl Zangermeister opisał dla dokumentów z archiwum Caiusa Caeciliusa Lucundusa<sup>24</sup>. Podstawowym prawidłem dotyczącym prawie wszystkich znanych dokumentów na tabliczkach woskowych jest występowanie w nich tekstu aktu prawnego dwa razy. Najpierw jako zapieczetowana *scriptura interior* stanowiąca rzeczywisty dowód w ewentualnym sporze; a potem jako dostępna dla każdego *scriptura exterior*. W przypadku praktyki kampanijskiej regułą jest, że *scriptura exterior* dokładnie odwzajemnia tę *interior*<sup>25</sup>.

„Surowe” tabliczki wykonywano zawsze tak samo, dopiero miejsce zajmowane w dokumencie nieco różnicowały ich wygląd. Jest to pomocne przy stwierdzaniu, z którą częścią dokumentu mamy do czynienia (co przede wszystkim należy uczynić przed zabraniem się do lektury). Z bukszpanu lub jodły przycinano deseczki o wymiarach mniej więcej 12 na 14 na 2 centymetry<sup>26</sup>. Żłobione z jednej strony (na zewnątrz pozostawiano około centymetrową „ramkę”) pokrywano „woskiem” (szelakiem). W „ramce” wiercono dwa otworki dla ułatwienia połączenia tabliczek w jedną całość. Na powierzchni woskowanej pisano ryłcem (*graphium*) wydrapując litery. Na powierzchni niezłobionej litery stawiano atramentem.

Podstawową różnicą, rysującą podział *tabulae* jest liczba tabliczek tworzących jeden dokument. Dzielą się one zatem na dyptyki i tryptyki<sup>27</sup>. W inny sposób zapisywano jedne i drugie.

caż bliskie, być może rodzinne, więzi. Chociaż twierdzenie to jest bardzo prawdopodobne pozostawia jednak pewne wątpliwości. Czy rzeczywiście Onirus z dokumentów mógł być bratem Faustusa? Wszak pojawia się w nich w 9 lat po tym jak znika z nich Faustus. Dlaczego Faustus nie nosi odróżniającego go przydomka *Maior*, tak jak się to dzieje w dokumentach z wcześniejszych lat czterdziestych? Brak Cinnamusa w inskrypcji jest o tyle zrozumiały, że mieści się on w kategorii „wyzwoleńcy”.

<sup>22</sup> Na ten temat ostatnio najszerszej: G. Camodeca, *Nuovi dati sulla struttura e funzione documentale delle tabulae ceratae nella prassi campana*, *Comm. Hum. Litt.* Vol. 104 (Helsinki 1992), 59–77 oraz Idem, *Nuovi dati dagli archivi campani sulla datazione e applicazione del SC. Neronianum*, „Index” 21 (1993) 353nn.

<sup>23</sup> Już tabliczki dackie wykazują daleko idące różnice, podobnie tabliczka z Rawenny. Por. przypis 2.

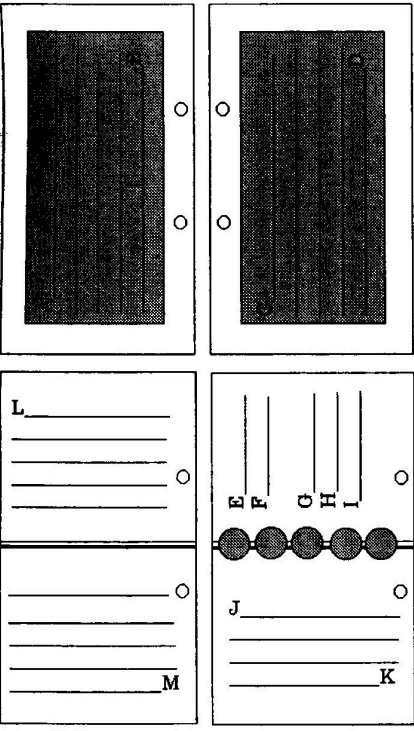
<sup>24</sup> Patrz przypis 2.

<sup>25</sup> W przypadku *chirographum* różnice, na przykład w ortografii, wynikają z tego, że właściwy dokument zapisywany był przez dokonującego czynności prawnej, nierzadko niezbyt biegłego w łacinie pisaną, zaś jego zewnętrzna kopia przez zawodowego skrybę. Redakcję *scripturae exterioris* może też cechować pewna skrótowość zapisu (ale nie jest ona nigdy streszczeniem *scripturae interioris*).

<sup>26</sup> Znane są również tabliczki o większych wymiarach, te jednak miały inne przeznaczenie – pisano na nich listy, a z aktów prawnych – testamenty.

<sup>27</sup> Zachowały się także polipytki, te dla dokumentacji czynności prawnych używano jedynie przy sporządzaniu testamentów.

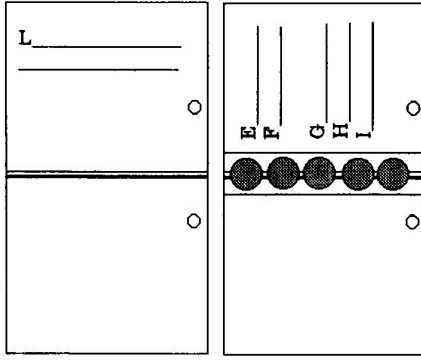
Tab. I pag. 1: koniec *scripturae exterioris* i początek *interioris*



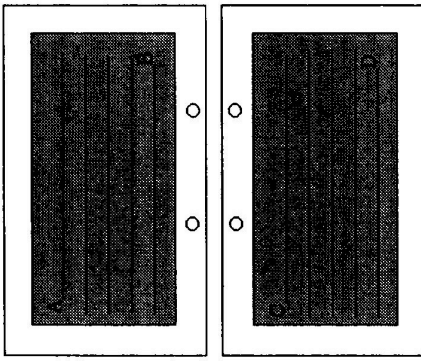
Tab. II pag. 4: pocz. *scripturae exterioris* oraz pieczęci i *signatores*

Ryc. 1. SCHEMAT DYPTYKU

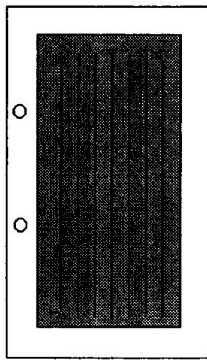
Tab. I pag. 1: *index*



Tab. I pag. 2: pocz. *scripturae interioris*



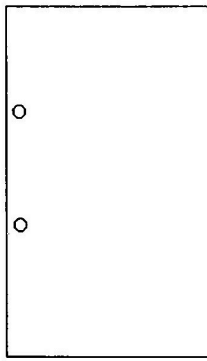
Tab. II pag. 4: pieczęci w *sulcus* i *signatores*



Tab. III pag. 5: *scriptura exterior*

Ryc. 2. SCHEMAT TRYPTYKU

Tab. II pag. 3: koniec *scripturae interioris*



Tab. III pag. 6

α. Dyptyki (patrz ryc. n<sup>o</sup> 1). Treść dokumentu zaczynała się na drugiej stronie pierwszej tabliczki (oznacza się ją w wydaniach jako tab. I, pag. 2). Na powleczonej szelakiem powierzchni pisano rylcem, tak, że otwory do łączenia znajdowały się pod tekstem (A-B). Tekst kontynuowano na pierwszej stronie drugiej tabliczki (tab. II pag. 3), w ten sposób, że otwory znajdowały się ponad zapisem (C-D). Po zamknięciu obwiązywano tabliczki linianym sznurkiem (dokładnie w połowie szerokości tabliczki, często zaś dla lepszego zabezpieczenia wykonywano nacięcia na krawędzi, przez które prowadzono sznurek). Na drugiej stronie drugiej tabliczki (tab. II, pag. 4) na sznurku przystawiano pieczęcie świadków. Po ich prawej stronie zapisywano atramentem na niezłobionej powierzchni nazwiska właścicieli pieczęci w dopełniaczu (E, F, G, H, I). Po lewej zaś, równoległe do sznurka rozpoczynano zapis kopii dokumentu, także atramentem, w taki sposób, że otwory do łączenia znajdowały się po prawej stronie tekstu (J-K). Zapis kontynuowano na pierwszej stronie tabliczki pierwszej (tab. I, pag. 1), równoległe do przebiegu sznurka, tak, że otwory znajdowały się ponownie po lewej stronie tekstu (L-M). Dodatkowo mógł istnieć indeks wykonany na wolnej części tab. I, pag. 1 lub jednym z dłuższych boków.

β. Tryptyki (patrz ryc. n<sup>o</sup> 2). W tryptykach w zasadzie<sup>28</sup> nie występuje kopia atramentowa. Zamiast niej za zapięczętowanymi tab. I i II (na ich stronach 2 (A-B) i 3 (C-D) znajduje się, tak jak w przypadku dyptyku, *scriptura interior*) dołączana jest trzecia. Na pierwszej stronie tej tabliczki (tab. III, pag. 5), złobionej i woskowanej, zapisuje się ponownie cały tekst dokumentu<sup>29</sup>, poniżej otworów (J-K). By umożliwić dokładne zamknięcie dokumentu pośrodku tab. II, pag. 4 wycinano przez całą długość tabliczki prostopadłościenny rowek (*sulcus*) o szerokości około centymetra. W nim umieszczono pieczęcie. Nazwiska *signatores*, bez zmian, znajdują się po prawej stronie pieczęci, lewa pozostaje pusta<sup>30</sup> (E, F, G, H, I). Indeks, o ile była taka potrzeba, sporządzano bądź na tab. III, pag. 6 bądź na tab. I, pag. 1 (L). Jeśli go nie było strony te pozostawały wolne. Trzecia tabliczka była nie tylko kopią dokumentu lecz także chroniła pieczęcie przed zniszczeniem.

Jak już powiedziano różnice występujące w konstrukcji dyptyków i tryptyków umożliwiają stwierdzenie, jaką część dokumentu reprezentuje posiadany fragment. Otwory u dołu mają zawsze strony pierwsza, druga, czwarta i szósta. Otwory u góry jedynie strony trzecia i piąta. Strona czwarta dypty-

<sup>28</sup> Poza nielicznymi wyjątkami, znanymi głównie z Herculanum i sporadycznie z Murcine (TFSulp. 27), jest to tak zwana *tertia scriptura*.

<sup>29</sup> Czasem mogą w nim wystąpić skróty, lub pewne rozbieżności, zwłaszcza w przypadku *chirographa*. Patrz także *supra* przypis 25.

<sup>30</sup> Czasem jednak i to miejsce pozostaje zapisane drugą kopią dokumentu (*tertia scriptura*). Atramentowy zapis umieszczany tak jak w dyptyku, zaczynał się po lewej stronie pag. 4 i kończył na tab. I, pag. 1.

ku różni się od strony czwartej tryptyku brakiem *sulcus* oraz występowaniem kopii aktu. Strona piąta powinna nosić kompletną kopię dokumentu. Strona szósta w zasadzie powinna być nie zapisana. Na stronach drugiej i trzeciej znajduje się autentyczny tekst dokumentu, zapisany zawsze na obydwu powierzchniach (nawet jeśli dokument teoretycznie mógł się zmieścić na jednej). We wszystkich znanych archiwach potwierdza się reguła znacznej przewagi liczebnej tryptyków nad dyptykami. Zwiększa się ona wraz z upływem lat. Wydaje się, że wygodniejsze tryptyki (trzecia tabliczka chroniła przed zniszczeniem pieczęcie świadków, a także mogła być odłączana od całego dokumentu i przekazywana zainteresowanej osobie) wypierały stopniowo mniej poręczne dyptyki.

γ. **Wpływ *Senatusconsultum Neronianum adversus falsarios***. Dwa źródła przynoszą wiadomość o uchwalonym za czasów Nerona<sup>31</sup> *senatusconsultum* zwróconym przeciw fałszerzom dokumentów:

[Suetonius, *Nero* 17] *Adversus falsarios tunc primum repertum ne tabulae nisi persuasae ac ter lino per foramina tracto obsignarentur.*

[*Pauli Sententiae* 5,25,6] *Amplissimus ordo decrevit eas tabulas, quae publici vel privati scripturam continent, adhibitis testibus ita signari, ut in summa set ima Mo.> marginis ad mediam partem perforatae triplici lino constringantur atque impositae supra lino ceras signa imprimantur, ut exteriori scripturae fidem interior servet. Aliter prolatae nihil momenti habent*

Jak wynika z tych tekstów, tak zwane *Senatusconsultum Neronianum adversus falsarios* wprowadzało obowiązek przewiercenia osobnych dziurek, porośku szerokości tabliczki. Takie tabliczki zwane są w doktrynie *pertusae*. Miał w nich być trzy razy przeprowadzany sznur lniany. Inaczej sporządzony dokument byłby nieważny (*aliter prolatae nihil momenti habent*).

Zachowały się tabliczki, sporządzone po przyjmowanej w doktrynie przecie promulgacji tego *senatusconsultum*<sup>32</sup>, które nie zachowują kryteriów przezeń wprowadzonych. Znane są też przykłady dokumentów wcześniejszych niż *SC. Neronianum*, które w pełni je przestrzegają. Są to brązowe kopie *diploma militaria* z czasów Klaudiusza potwierdzające nadanie obywatelstwa werteranowi przy *honesto missio*. Znaczenie kluczowe wydaje się mieć fakt, że jedyne znane dwie tabliczki *pertusae*<sup>33</sup> z roku 62 poświadczają akty dokonane w Neapolu, a nie Herculanium, a także, że dopiero od roku 64 wszystkie bez wyjątku tabliczki kampaniackie są *pertusae*. Te przesłanki pozwoliły G. Camodeca stwierdzić, że *SC. Neronianum* było jedynie zaleceniem stosowania praktyki kancelarii cesarskiej. Twierdzenie o wymogach formy pod rygorem nieważności jest zaś interpolacją afrykańskich kompilatorów *Pauli Sententiarum*.

<sup>31</sup> K. Zangermeister, *CIL* IV 278, datował je na rok 61. Ostatnio ta hipoteza została całkowicie potwierdzona przez G. Camodeca, *Nuovi dati sulla struttura e funzione documentarie delle tabulae ceratae nella prassi campana*, *Comm. Hum. Litt. Vol. 104* (Helsinki 1992), 71, poprzez dokładną analizę wszystkich znanych datowanych dokumentów.

<sup>32</sup> Trzy dokumenty spośród TPSulp. oraz kilka spośród *Tabulae Herculanaenses*, datowanych z pewnością na rok 61 lub później (TH 61 z maja 63 roku nie jest *pertusae*).

<sup>33</sup> TH 3 i TH 47.

*tentiae*<sup>34</sup>. W praktyce sądowej tabliczki sporządzone wedle starych przywykłych nadal mogły służyć jako pełnoprawny dowód, szczególnie na „prowinncji” (a taką było niewielkie Herculanium)<sup>35</sup>. Trzeba pamiętać, że miały one charakter dowodowy. Zatem niemożliwe raczej jest, by sędzia odrzucił w pełni wiarygodny dowód wykonany zgodnie z znanymi mu regułami.

δ. **Forma dokumentów**. Dokumenty sporządzano<sup>36</sup> w formie bądź subiektywnej (*chirographa*) bądź obiektywnej (*testationes*). W zasadzie *chirographa* cechuje umieszczenie daty konsularnej i dziennej na początku tekstu, zaś *testationes* – na końcu. Tekst stara się odwarzać rzeczywisty przebieg faktów. „Subiektywność” w przypadku *chirographum* polega na tym, że sporządzający je, używając pierwszej osoby liczby pojedynczej, oświadcza drugiej stronie czego dokonał (na przykład w przypadku otrzymania pożyczki: *Aulus Agerius scripsi me accepisse mutua et debere Numerio Negidio*) i do czego się zobowiązuje (*ea pecunia proba recte dari stipulatus est Numerius Negidius spepondi Aulus Agerius*). Dokument tego typu zakończony jest przeważnie pieczęcią oświadczającego. Jak wskazuje sama nazwa *chirographum*, akt sporządzany był własnoręcznie przez oświadczającego<sup>37</sup>. Dopiero kopię zewnętrznej i opis pieczęci świadków zapisywał zawodowy skryba<sup>38</sup>.

*Testationes* wymieniają strony lub stronę i poświadczają dokonanie czynności opisując ją trzecią osobą liczby pojedynczej (stąd mowa o ich obiektywnej formie). W odróżnieniu od *chirographa* mają datę konsularną na końcu, a cały ich tekst zapisywany jest przez zawodowego pisarza.<sup>39</sup> Zarówno w jednym jak i w drugim dokumentach, jeżeli tylko zawierano kontrakt słowny, znajduje się odwołanie formalnego dialogu pomiędzy przyrzekającym i odbierającym przyrzeczenie.

Interesujące wydaje się zbadanie zależności między materiałem archeologicznym, a informacjami przekazanymi na przez Gajusa (G. 3.134: *Praete-*

<sup>34</sup> Kiedy je spisywano na przełomie III i IV wieku rzeczywście obowiązywały reguły powyżej opisywane.

<sup>35</sup> Jest to jeden z dowodów na niezgodność praktyki prawnej tabliczek z doktryną prawną. Por. także: M. Amelotti, *L'etrà romana* w M. Amelotti, G. Costamagna, *Alle origini del notariato italiano (Studi Storici sul notariato italiano II)*, Milano 1995, 7–8 i następne. Problematyką tą zajmą się również M. Kuryłowicz, *Chirographa i syngrapha. Z historii antycznych zobowiązań pisemnych*, „Rejent” 4.10 (1994), 12–25, jednakże informacje przez niego przekazane na ss. 16–17 nie są zbyt nieścisłe. Dyplomatyka tabliczek kampaniackich opisywana jest podobnie do dyplomatyki papirusów, por. H.-A. Rupprecht, *Kleine Einführung in der Papyruskunde*, Darmstadt 1994, 135–139.

<sup>36</sup> Lub jeśli był analfabeta przez poproszoną umyślnie osobę, o czym zawsze jest informacja. Por. TP 13 (*infra*, § 2).

<sup>37</sup> Nie zaś sami świadkowie jak mówi M. Kuryłowicz, *op. cit.*, 16. Liczba świadków zależała od rodzaju dokumentowanej czynności prawnej. Często było ich siedmiu (kontrahenci, świadkowie, przy czynnościach *per aes et libram* dochodził do nich *libripens*), ale również spotyka się pięciu lub dziewięciu świadków.

<sup>38</sup> Typowym przykładami są *testatio sistendi: Puteolis in foro ante aram [miejsce] Aulus Agerius hora tertia [czas] stetit; potwierdzenie sprzedaży *manipatio nummo uno* (por. na przykład TH. 65) czy też wreszcie *nomina arcaria* (TPSulp. 60, TPSulp. 61, TPSulp. 62).*

rea litterarum obligatio fieri videtur chirographis et syngraphis, id est, si quis debere se aut daturum se scribat, ita scilicet, si eo nomine stipulatio non fiat. Quod genus obligationis proprium peregrinorum est. Wykluca on możliwość zaciągnięcia zobowiązania pomiędzy obywatelami za pomocą chirographum. W naszej sytuacji cytowany fragment nie ma zastosowania ponieważ każda z tabliczek dokumentuje dokonanie obok podstawowej czynności prawnej również stipulatio. Oczywiście trudno jest stwierdzić co „było gdyby” stypulacja nie miałyby miejsca. Sądzić jednak można, że w tym wypadku warunki obrotu (portowe miasto, interesy prowadzone z peregrinami) przeważałyby nad teorią prawną i także chirographum rodziłoby zobowiązanie także między Rzymianami<sup>40</sup>.

**2. Praktyka prawna.** Jak już to wyżej powiedziano, odnaleziono na agro Muréne tabliczki są bezcennym przyczynkiem do poznania rzymskiej praktyki prawnej, przynajmniej tej kampanijskiej z pierwszego wieku, która, jak się okaże, częstokroć odbiegała od obowiązującej teorii prawnej. Równie interesująca jest w każdym przypadku rola dokumentu, który przekazuje wiadomość o powstaniu obligatio verbis. Czy ma on jedynie charakter dowodowy, czy może tworzył samodzielnie zobowiązanie? Te kwestie spróbujemy pokazać na przykładzie kilku dokumentów, szczególnie zaś tabliczek dokumentujących pożyczki.

a) **Mutua i inne operacje pieniężne.** Dokumenty poświadczające zaciągnięcie pożyczki i zobowiązanie się dłużnika do terminowego zwrotu otrzymanych pieniędzy tworzą sporą część Archiwum Sulpicjuszy<sup>41</sup>. Często dokumentom takim towarzyszyły inne opisujące otrzymanie przez wierzyciela pignus na zabezpieczenie pożyczzonej sumy. Dokumenty tego typu znamy nie tylko z Tabliczek Sulpicjuszy, bogatych danych dostarczają wciąż egipskie papiirusy<sup>42</sup>, a także Tabliczki Dackie. Zabytki kampanijskie różnią się jednak formą od pozostałych w istotny sposób. Poświadczenia wzięcia pożyczki od poświadczeń otrzymania pieniędzy (rodzaju kwitów) różnią się odwołaniem się wprost (w przypadku tych pierwszych) do pożyczki (scripsi me accepisse mutua et debere) podczas gdy te drugie tego nie czynią (scripsi me accepisse, przy poświadczeniu długu dodawano i jeszcze: et debere).

<sup>40</sup> Szerzej, patrz niżej, 2a)α (str. 65).

<sup>41</sup> TPSulp. 50–59, TP 13 (?). Innym typem dokumentu poświadczającego pożyczkę były *nomina arcaria*. Stipulatio w formie *fideiussio* zabezpieczała w ich przypadku zwrot długu przez gwaranta w razie niewypłacalności dłużnika. Szczególne znaczenie ma TPSulp. 63, która poświadcza złożenie przez Magię Pulchrę córkę Luciusa sponsio zabezpieczającej zwrot pożyczki oraz stypulacji penalnej *in duplum*. Szerzej: G. Camodeca, *L'archivio...*, cit. (n. 5), 223–225.

<sup>42</sup> O pożyczce w Egipcie grecko-rzymskim: R. Taubenschlag, *The law of Greco-Roman Egypt in the light of papyri*, Warszawa 1955, 340–349, tamże bogata bibliografia, a także O. Montevocchi, *La Papirologia*, Milano 1991, 225–228.

Prześledźmy typowy dokument poświadczający *mutuum* oraz złączony z nim drugi dokument, poświadczający *pignus*<sup>43</sup>. Jest to TPSulp. 55 – podwójne *chirographum* z *mutuum* i *pignus*.

TPSulp. 55. tab. I. pag. 2 (*graphio... scriptura interior*)

1. C(aio) Pompeio Ga(llo Q(uinto)) Vera(nio) co(n)sulibus (3.03.49)
2. V nonas Martiajs
3. P(ublius) Vergilius Amphiatus scripsi
4. me accepisse mutu(m) et debere
5. Sexto) Gr(ano Num)enijo sestertia
6. [quin]que milia num)in(m)um
7. [ea]que HS V milia n(ummum) quae supra scripta sunt p(ro)ba recte dari s(imp)u-
8. ratus est S(e)x(tus) Gr(a)nius (Numenius)
10. [s]opondi P(ublius) Vergilius A(mpliatius).

TPSulp. 55. tab. I. pag. 1 (*aramento, coniec scripturae exterioris, rozpozczętej, na niezachowanej, pag. 4*)

1. [s]opondi (Publius) ] Vergilius Amphiatus.]
2. C(aio) Pom[peio] Gallo Q(uinto) Vera(nio) co(n)sulibus (3.03.49)
3. [V] nonas Martiajs
4. P(ublius) ] Vergilius Amphiatus scripsi me]
5. dedisse Sex(to) Gr(ano Num)enio]
6. pignori argentum p(ondo) X[ \_ \_ ]
7. plus minus, quod est sig(n)o]
8. meo signatum, ab HS V m(ilia) [n](ummum)
9. [quae] ab eo mutua accepti [hac? ]
10. [die? ] p(e)r [c]a[si]ro]graphum me[um]. ]
11. Actum Puteo[li]s.<sup>44</sup>

I, 2: druga ręka; I 2, 10 i I 1, 1: ostatnia linia pag. 2 pokrywa się z pierwszą z pag. 1

<sup>43</sup> Znaki wydawnicze:

W niniejszej pracy przy cytowaniu źródeł epigraficznych zastosowano powszechnie przyjęte oznaczenia (w tekstach przedstawionych nie uwzględniono długiej i krótkiej i, które skryba czasem odróżnia):

0	rozwiniecie skrótu	C(aius)
[ ]	uzupełnienie niezachowanej litery	[e]st
{ }	usunięcie litery błędnie wprowadzonej przez skrybę	δουλου(λου)
< >	dodanie litery błędnie przez skrybę opuszczonej	est(t)
<i>kursywa</i>	uzupełnienie częściowo zachowanej litery	Sulpicius
\\	litera nadpisana przez skrybę nad linią	\ quator/

<sup>44</sup> Tłumaczenie:

Za konsulatu Caiusa Pompeiusa Gallusa i Quintusa Veranusa, na pięć dni przed idami marca (3.03.49). Ja, Publius Vergilius Amphiatus napisałem, że ja otrzymałem pożyczkę i jestem winien Sextusowi Granusowi Numeniusowi pięć tysięcy sesterców pieniędzy. I te HS 5 tysięcy pieniędzy wyżej wymienione dokładnie zostanie oddane. Zapyał o to uroczyście Sextus Granus, przyrzekłem (ja) Publius Vergilius Amphiatus.

Za konsulatu Caiusa Pompeiusa Gallusa i Quintusa Veranusa, na pięć dni przed idami marca (3.03.49). Ja, Publius Vergilius Amphiatus napisałem, że ja dałem Sextusowi Granusowi Numeniusowi jako zastaw? funtów srebra opieczowanego moim znakiem za HS 5 tysięcy sesterców pieniędzy, które otrzymałem od niego jako pożyczkę dzisiaj(?) poprzez swoje *chirographum*. Sporządzono w Puteoli.

β. **Specyfika formularza kampanńskiego.** Warto zauważyć też podobieństwo formularzy kampanńskich, wedle których sporządzano poświadczenia wzięcia pożyczki, do przekazanych w Digestach.

D.12.1.40 (Paulus, 3 *quæst.*) *Lectus est in auditorio Aemilii Papiniani praefecti praetorio iuris consulti cautio huiusmodi: „Lucius Titius scripsi me accepisse a Publio Maevio quindecim mutua numerata mihi de domo et haec quindecim proba recte dari kalendis futuris stipulatus est Publius Maevius, spondei ego Lucius Titius. si die supra scripta summa Publio Maevio eive ad quibus Maevius, spondei ego Lucius Titius. inque denarios centos denarios singulos dari stipulatus est etiam, poenae nomine in dies triginta inque denarios centos denarios singulos dari stipulatus est Publius Maevius, spondei ego Lucius Titius. convenitque inter nos, uti pro Maevio ex summa supra scripta menstruos refundere debeam denarios trecentos ex omni summa et hereditate eius.” etc.*

Treść *cautio* przeczytana w czasie rozprawy przed Aemiliusem Papinianem nusem dokładnie odpowiada wzorowi kampanńskiemu. W obydwu przypadkach dokument sporządzono w formie subiektywnej, użyto tych samych wyrażań (*mutua accepisse et debere*), nie zagwarantowano odsetek, a całość akta potwierdzona została przez *stipulatio*. Podobnie jest z drugim, znanym z Digestów, poświadczeniem zaciągnięcia pożyczki:

D.45.1.126.2 (Paulus, 3 *quæst.*) *„Chrysogonus Flavii Candidi servus actor scripsit, coram subscribente et adsignante domino meo, accepisse eum a Iulio Zosa, rem agente Iulii Quintiliani absentis, mutua denaria mille. Quae dari Quintiliano hereditate eius, ad quem ea res pertinebit, kalendis Novembribus, quae proximae sunt futurae, stipulatus est Zosus libertus et rem agens Quintilianus, spondei Candidus dominus meus. etc.”*<sup>54</sup>

Także i w tym źródle znajdujemy formularz niemal identyczny z kampanńskim. Tym razem jednak dokument został sporządzony (choć i także w formie subiektywnej) przez niewolnika dłużnika (być może on sam nie umiał pisać?). Przekazy Paulusa dowodzą, że to właśnie Tabliczki Sulpicjuszy, Pompejańskie i Herkulańskie są bardziej zgodne z doktrynalnym wzorcem niż ich odpowiedniki znane z papirusów i Tabliczek Dackich.

γ. **Funkcja *stipulatio* przy *mutuum*.** Wiele wnoszą też tabliczki dla przesłedzenia roli *stipulatio* przy udzielaniu pożyczki. Najprostszym schematem, jaki można przedstawić jest połączenie następujących czynności prawnych. Najpierw porzez *datio pecuniae* powstawało *mutuum*, jako kontrakt realny. Później *creditor* zadawał pytanie o zwrot pożyczki *debitorowi*, a ten odpowiadał twierdząco. Akt *stipulatio* byłby zatem nowacją poprzedniego zobowiązania z *mutuum* i jednocześnie je umarzał, obowiązek dłużnika i prawo wierzyciela miały od tej chwili źródło w kontrakcie werbalnym<sup>55</sup>. Cały proces dokumentowano zaś sporządzając *cautio*, najczęstszej (jeśli nie wyłącznie) w formie *chirographum*.

*Datio et numeratio pecuniae* → 1. *mutuum stipulatio* → 2. *obligatio verbis* → *chirographum*

danych z Tabliczek Sulpicjuszy i poza przywołanym już stwierdzeniem (*supra*, n. 48) nie przedstawia innych wniosków.

<sup>54</sup> Dalej następowała dodatkowa *stipulatio* zabezpieczająca karne odsetki o ile pieniądze nie zostaną zwrócone terminowo.

<sup>55</sup> Stąd też TP 34 (*infra* 26) [str. 71] wywodzi zaskarzalność ze *sponsio*, a nie *mutuum*.

„otrzymałem poprzez *chirographum*”, „(pieniądze), które jestem mu winien innym moim *chirographum*” należy rozumieć dosłownie, to znaczy, że właśnie *chirographum* powoduje powstanie zobowiązania? Stwierdzenie upodobałoby ten dokument do znanych z G.3.134 skryptów dłużnych, które właściwie były tylko peregrynom. Należy zauważyć, że i w Digestach znajdujemy<sup>52</sup> dwa fragmenty, których dosłowne rozumienie skłaniałoby do uznania, że *chirographum* rodziło już w okresie klasycznym zobowiązanie typu literalnego. Na pierwszy rzut oka wydaje się rozsądne odrzucenie takiej interpretacji – bo przecież trudno sobie wyobrazić, żeby prawnicy epoki klasycznej przyjmowali *cautiones* jako źródło zobowiązania. Pozostaje więc uznać te wzmianki jedynie za niezręczność, nieprecyzyjność sformułowania. Ale przecież i Modestinus, i Scaevola<sup>53</sup> działali już po *Constitutio Antoniniana*, zatem wtedy, gdy nie było peregrynów – *ergo* właściwie im wedle Gaiusa zobowiązanie powstające z *chirographum* mogło wiązać każdego, kto miał na to ochotę.

Znając nieortodoksyjność, która cechuje Tabliczki Sulpicjuszy, można by pokusić się o hipotezę, że może przynajmniej w przekonaniu *chirographanta*, dokument, który sporządził, stanowił dlań źródło zobowiązania. Wypowiedź obydwu przywołanych jurystów zdaje się przemawiać za możliwością takiego założenia. Możliwe zatem, że w świadomości zarówno Eunusa jak i Ampliusa obowiązek spełnienia świadczenia wpływał z dokumentu przez nich sporządzonego. W wypełnionym cudzoziemcami Puteoli musiało dochodzić do fuzji różnych porządków prawnych, do przenikania się wzajemnie instytucji (a może lepiej: zwyczajów prawnych) basenu Morza Śródziemnego.

Tabliczka ta zapisana jest łaciną w wersji fonetycznej. I 2, 2: *Cessare* = *Caesare*; I 2, 4: *muta* = *mutua*; I 2, 5: *Hessco* = *Hesycho*; *Eunni* = *Eueni*; I 2, 6 i 11: *nummu* = *nummum*; I 2, 7 i 11: *tra* = *tria*; I 2, 7 i 11, II 3, 11: *milia* = *millia*; I 2, 8: *preter* = *praeter*; I 2, 9 i II 3, 12: *que* = *quae*; I 2, 10: *debo* = *debeo*; II 3, 1: *eis* = *est*; *Euni* = *Eueni*; II 3, 4 i 12: *omni*... = *omni*...; *suma* = *summa*; II 3, 5: *tridigi alexadrini* = *tritici alexandrini*; II 3, 6: *quot* = *quod*; II 3, 10: *farris* = *farris*; II 3, 12: *horeis* = *horreis*; II 3, 13: forma osobowa *est* zamiast bezokolicznika *esse*, który tworzyłby z *qu(a)te* konstrukcję *acusativus cum infinitivo* zależną od *fateor*; *fator* = *fateor*. II 3, 14: *Puteolis* = *Puteolis*; II, 4: opuszczona, na niej czytelne nazwiska niektórych z sześciu świadków.

<sup>52</sup> D.22.1.41.2 (Modestinus 3 *respon.*) *ab Aulo Agerio Gaius Seius mutuum quandam quantitatem accepit hoc chirographo: „ille scripsi me accepisse et accepti ab illo mutuos et numeratos decem, quos ei reddam kalendis illis proximis cum suis usuris placitis inter nos”: quæro, an ex eo instrumento usuræ peti possint et quæ. Modestinus respondit, si non appareat de quibus usuris conventio facta sit, peti eas non posse.*

D.34.3.28.13 (Scaevola, 16 *digest.*) *Quidam ita legavit: „Semproniae uxori meae reddi iubeo ab hereditibus meis quinquaginta ea, quæ mutua acceperam chirographo particulatim in negotia mea”: quæsitum est, an, si vere uxoris debitor fuerit, fideicommissum constiterit, respondit, si debita fuissent, nullum esse fideicommissum.*

<sup>53</sup> Por.: A. Betger, *Encyclopedical Dictionary of Roman Law*, New York 1952, s. v. „*Modestinus Herennius*”; *ibidem*, s. v. „*Scaevola*”. D.22.1.41.2 rozważa także M. Kaser, *Mutuum und stipulatio*, w *Ausgewählte Schriften* II, Camerino 1976, 281 (= *Eranion für G. S. Marida-kis*, I, 163). O wzajemnych zależnościach między *stipulatio* a *chirographum* patrz także: A. Cassana Herrera, *El chirographo*, cit. (n. 48), 371–372; autorka jednak nie wykorzystata



Drugim możliwym tropem są rozważania Maxa Kaser<sup>56</sup> na temat przemiany realnego charakteru *mutuum* w realno-werbalny. Co prawda wnioski te dotyczą okresu późnoklasycznego i poklasycznego, ale zdają się mieć zastosowanie i w naszym przypadku. Budowane są między innymi na przekazach D.45.3.1.2 i D.46.2.6.1<sup>57</sup>, a także na znaleziskach dackich. Kaser dowodzi, że dodana do *mutuum stipulatio* miała znaczenie dla zagwarantowania odsetek i terminu zwrotu pożyczki. Kontrakt werbalny wcale nie miałby charakteru nowacyjnego w stosunku do realnej pożyczki<sup>58</sup>, nie występowałby bowiem u kontrahentów *animus novandi*<sup>59</sup>, a cel *stipulatio* byłby zupełnie inny. Jak dowodzi Maria Zablocka, *stricte* realny charakter pożyczki pod koniec okresu klasycznego ulegał zachwianiu<sup>60</sup>. Umiejscowienie zatem *mutuum* w czwórorodziale kontraktów Gajusa zapewne nie odpowiadało całkowicie rzeczywistej praktyce prawnej. Wydaje się więc uprawniona hipoteza, że być może już w połowie pierwszego wieku, w codziennym obrocie, pożyczka z wolna zaczynała tracić swój ściśle rzeczowy rys. Przemiana zaszła tym łatwiej, że uprawnienia wierzyciela zarówno z tytułu *mutuum* jak *sponsio*, gdy przedmiotem świadczenia mają być pieniądze, realizowane były za pomocą *condictio certae creditae pecuniae*. W tabliczkach dopatrzyć by się można zatem obligacji powstającej poprzez połączenie *stipulatio* z *mutuum*, swoistego kontraktu werbalno-realnego („kombinerter Vertrag”, jak go nazywa Kaser<sup>61</sup>). Mielibyśmy zatem do czynienia z początkiem procesu opisanego przez niemieckiego uczonego.

*Datio et acceptatio pecuniae stipulatio* → 1. *mutuum* realno-werbalne → *chirographum*

<sup>56</sup> M. Kaser, *Mutuum*..., cit. (n. 53), 273–300 (155–182).

<sup>57</sup> D.45.3.1.2 (Iulianus 52 digest.): *Si servus communis meus et tuus ex peculio, quod ad te solum pertinebat, mutuum pecuniam dederit, obligationem tibi adquiret et, si eandem mihi nominatim stipulatus fuerit, debitorem a te non liberabit, sed uterque nostrum habebit actionem, ego ex stipulatu, tu quod pecunia tua numerata sit: debitor tamen me doli mali exceptione summove poterit.*

D.46.2.6 (Ulpianus, 46 ad Sab.): *Si ita fuero stipulatus: „quanto minus a Titio debitore exegisses, tantum fideiubes?” non fit novatio, quia non hoc agitur ut novetur. Cum contractus est. idem erit dicendum et si ante stipulationem facta est, mox pecunia numerata sit.*

<sup>58</sup> D.46.2.6 pr.1; D.46.2.7 (Pomponius 24 ad Sab.): *Cum enim pecunia mutua data stipularum, non puto obligationem numeratione nasci et deinde eam stipulationem novari, quia id agitur, ut sola stipulatio teneat, et magis implendae stipulationis gratia numeratio intellegenda est fieri.* A także: P. Apathy, *Animus novandi – das Willensmoment beim römischen Schuldenerungsvertrag*, Wien–New York 1975, passim, a szczególnie 49nn.

<sup>59</sup> Por. przede wszystkim P. Apathy, *Animus novandi – das Willensmoment beim römischen Schuldenerungsvertrag*, Wien–New York 1975, passim, a szczególnie 49nn.

<sup>60</sup> M. Zablocka-Sionina, *Realny charakter mutuum w rzymskim prawie klasycznym*, CPH 31.2 (1979), 1–30.

<sup>61</sup> M. Kaser, *Mutuum*..., cit. (n. 53), 273 (155).

Ciekawym dokumentem, zbliżonym do poświadczenia *mutuum*, jest TP 13 (= TPSulp.78), zawierająca oświadczenie o otrzymaniu pieniędzy i ustanowienie poręczenia ich zwrotu. To podwójne *chirographum* dokumentuje czynność prawną całkowicie nieortodoksyjną z punktu widzenia dogmatyki prawnej.

TP 13, tab. I, pag. 2 (*graphia... scriptura interior*)

1. Ἐπι: ὑπάτων Μάρκου Ἀύλα' Ἰουλι-
2. ανού καί; Ποπλίτου Νωνίου Ασ-
3. πρόνα πρό; τριῶν εἰδῶν
4. Ἀπριλ(ών: ἐν Δικαστηρίῳ.
5. Μενέλαος Εἰρηναίου Κερα-
6. μίτητος Ἐρωστα ἀπέχιν μαι
7. παρὰ Πρίμου Ποπλίτου Ἀρτίου Σεβή-
8. ρου δούλου(λου) δηνάρια χίλια
9. ἕρκ ναυλωπτικῆς ἐκφορησιμῆτης,
10. καί; ἀποδόσω ἀκο(υ)λοῦθος
11. τῆ ναυλωπτικῆ ἤ(ν) πεποιτῆμαι πρός
12. αὐτόν· κατέστησα δὲ ἔγγυον

11.04.38

TP 13, tab. II, pag. 1 (*graphia... scriptura interior*)

1. εἰς ἔκτιστον τῶν προγεγραμμένων
2. δηναρίων χιλίων Μάρκων Βαρ-
3. βάρτων Κέλερα.
4. Q(uintus) Aelius Romanus scripsi rogatu et
5. mandato M(arci) Barbatī Celeris coram
6. ipso quod is litteras nesciret eum
7. sua fide iubere eas \* ∞ q(uae) s(upra) s(cripta) sunt
8. Primo P(ubli) Atti Severi ser(vo) pro Menela-
9. o Irenaei f(ilio) Ceramietae ita
10. uti supra scriptum est(ō). Ⓢ Ⓣ Ⓞ<sup>62</sup>

1 2, 4; 1. Δικαστήρια (=Δικαστήριο=Puteoli); 1 2, 6; μαι=με (jest dobrze poświadczony w już od czasów hellenistycznych wariant *accusativi* od zaimka ἔγω. Cała formuła (ἔγω-εὐχα ἀπέχιν μαι) jest kalką doskonale znanego z łacińskich kontraktów *scripsi me accepisse*, wprowadzającą informację o otrzymaniu przez chirografa pieniądze od adresata jego *chirographum*; 1 2, 11: πεποιτῆμαι (G. Purpura<sup>63</sup>) – wydaje się jednak, że jest to zwyczajny błąd drukarski; 1 3, 4, 10: druga ręka; 1 3, 10: następują trzy pieczęcie sporządzających *chirographa*. Na pierwszej z nich widać najprawdopodobniej Artemidę z *kalathos* na głowie, w postaci hieratycznej – był to zapewne znak Menelaosa. Także na dwóch pozostałych uwidoczniło postacie kobiece. Drugą zdobi być może Atena.

<sup>62</sup> Tłumaczenie: Za konsulatu Marcusa Aquila Iulianusa i Publisa Noniusa Asprensa, trzy dni przed Idami kwietnia (11.04.38), w Dikaiaichei. Ja, Menelaos syn Irenaios pochodzący z Keramos napisałem, że ja otrzymałem od Primusa, niewolnika Publisa Attiusa Severusa, tysiąc denarów z powodu przypieczętowanej *naulotiké*. I oddam (je) zgodnie z tą *naulotiké*, którą z nim uczyniłem. Ustanowiłem Marcusa Barbatusa Celerę gwarantem dla zapłacenia wyżej wymienionych tysięcy denarów.

Ja, Quintus Aelius Romanus napisałem, poproszony przez Marcusa Barbatusa Celerę i z (je-go) polecenia, ponieważ on nie zna liter, że on zobowiązał się wymienionym 1000 denarów za Publisa Attiusa Severusa, gwarantować te wyżej wymienionych 1000 denarów za Menelaosa syna Irenaios pochodzącego z Keramos, tak jak to wyżej napisano.

<sup>63</sup> G. Purpura, *Tabulae Pompeianae 13 e 34: due documenti relativi al prestito marittimo, w Atti del XVII Congresso Internazionale di Papirologia (Napoli 19–26 maggio 1983)*, Napoli 1994, 1251.

Ten niezwykle ciekawy dokument (a właściwie dwa, połączone ze sobą *chirographa*) był przedmiotem wnikliwych studiów<sup>64</sup>. Szczegółnie zainteresowanie budziła nie tylko jego nietypowa forma, odbiegająca od zwykłych *chirographa*, język (jedyny w archiwum Sulpicjuszy przykład występowania greki), ale także problematyka, której dotyczy. Wolf uważał występującą w tekście *ουλοτικη* za odpowiadającą *contractus traiciticius*, Ankum, a także Purpura widzieli w niej raczej *fenus nauticum*. Przedeśmy treść dokumentu. Menelaos oświadcza, że otrzymał od Primusa niewolnika Publiusa Attiusa Severa 1000 denarów z tytułu wcześniej zawartej *ουλοτικη* (συρηροφ). Gwarantem zwrotu tej sumy ustanowił Marcusa Barbatusa Celer. Ten w osobnym *chirographum*, sporządzonym przy pomocy Quintusa Aeliusa Romanusa, potwierdza przyjęcie na siebie gwarancji zapłaty wymienionej sumy.

Spór w doktrynie co do rozumienia terminu *ουλοτικη* wywołały zawarte w tekstach wyrażenia: *εποφα απεχιν μαι* („napisałem, że otrzymałem”) oraz *αποδοσω* („oddam”). Ankum argumentuje<sup>65</sup>, że nie jest zrozumiałe użycie czasownika *αποδοσω* zamiast dobrze poświadczanego *παροδοσω* (dotarcze), przy założeniu, że *ουλοτικη* to kontrakt dotyczący przewozu towaru. Założenie, że umowa zawarta między Menealosem i Primusem była pożyczką morską również wywołuje wątpliwości. W dokumencie brakuje jakiegokolwiek wzmianki o pożyczce. Jak wiadomo po słowach „napisałem, że otrzymałem” zawsze następuje dopełnienie „*mutuos*” (względnie „*mutua*”) oraz stwierdzenie „i jestem winny [suma pieniędzy]”<sup>66</sup>. Samo stwierdzenie „napisałem, że otrzymałem [suma pieniędzy]” jest jedynie potwierdzeniem zapłaty<sup>67</sup>. Dziwi również brak *stipulatio poenae*, powinna ona – jak chce Biscardi – towarzyszyć każdemu *fenus nauticum*<sup>68</sup>.

Problem charakteru podstawowego kontraktu jest jednak dla naszych rozważań mniej istotny. Interesująca i niezwykle zagadkowa jest natomiast kwestia obligacji słownych w obydwu dokumentach. Przede wszystkim pierwszy dokument nie kończy się informacją o złożeniu zobowiązującej do zwrotu pieniędzy *stipulatio* (oczywiście w formie *fideipromissio*, ze względu na uczestnictwo peregryna w tym akcie), a wszak powinna ona się tam była znaleźć – tak jak i w innych *chirographa* dotyczących pożyczek<sup>69</sup>. Poza tym, w drugim akcie brak tak charakterystycznej<sup>70</sup> wzmianki o zawe-

<sup>64</sup> J. G. Wolf, *Aus dem neuen pompejanischen Urkundenfund: Der Seefrachvertrag des Menelaos*, „Freiburger Universitätsblätter” 65 (1979) 23nn.; H. Ankum, *Tabula Pomp. 13 – ein Seefrachvertrag oder ein Seedarlehn?*, „Lura” 29 (1978) 156nn. G. Purpura, *op. cit.*, 1245nn.

<sup>65</sup> H. Ankum, *op. cit.*, 165.

<sup>66</sup> Patrz *supra*, § 2a.

<sup>67</sup> Tak w TPSulp. 72, patrz *supra* § 1b.

<sup>68</sup> A. Biscardi, *Actio pecuniae traiciticiae*, Torino 1974, *passim*, ale przede wszystkim 25–36.

<sup>69</sup> Możliwe acz bardzo wątpliwe jest, zgodnie z G. 3.93, potraktowanie *αποδοσω* jako odwołania w *obligatio verbis*. Wciąż jednak brakowałoby w tym przypadku charakterystycznej wzmianki o zapytaniu w typie „κατ'επερωτηθεῖς”.

<sup>70</sup> Por. TPSulp. 60, 61, 62.

zwaniu gwaranta do złożenia gwarancji przez wierzyciela (na przykład w ten sposób: „*interrogante Primi P(ubli) Atti Severi servi eum fide sua iubere...*”)<sup>71</sup>. Niewątpliwe zaś jest posłużenie się *fideiussio* dla zagwarantowania zwrotu sumy. Jej celem było zobowiązanie do gwarantowania zwrotu otrzymanej przez Menelaosa sumy.

Jakie były przyczyny tak nietypowej konstrukcji tych dokumentów? Być może brak zapytania w drugim akcie wiąże się z tym, że stroną pytającą był niewolnik? Ta hipoteza jednak jest bardzo niepewna – znane są przecież akty, w których niewolnicy przyjmują nawet *sponsio*<sup>72</sup>. Wydaje się raczej, że problemy wynikają z charakteru *ουλοτικη*, która była kontraktem pierwotnym w stosunku do potwierdzenia przyjęcia pieniędzy i poręczenia zwrotu tej sumy. Niezależnie od tego czy umowa z TP 13 była mutacją *locatio-conductio* czy też *fenus nauticum*, należała do *negotii iuris gentium*. Jako taka nie podlegała ścisłym formom prawa rzymskiego i nieortodoksyjne sformułowania obydwu aktów i użycie *fideiussio* dziwiłoby ale już mniej. Nie tylko język obydwu dokumentów wskazuje na synkretyczny charakter dokonanej czynności prawnej. Jak wiadomo, hellenistyczna praktyka prawna nadawała dużo większe znaczenie dokumentowi pisanemu niż zawarciu zobowiązania werbalnego. Możliwe jest, że ta właśnie tendencja zwyciężyła przy sporządzeniu *chirographa* z TP 13.

b) Skarga z tytułu *stipulatio*. Codzienny obrót pokazuje także TP 33 (= TPSulp 31. G. Camodeca opublikował trzecią tabliczkę tego tryptyku z imionami świadków) (dwie *formulae*), która przynosi nam przykład dwóch formulek procesowych ułożonych dla skargi z tytułu *stipulatio*.

TP 34, tab. I, pag. 2 (*graphio... scriptura interior*)

1. Ea res agetur de sponsione.
2. C(aius) Blossius Celadus index esto.
3. Si parret C(aium) Marcium Satur[minimum]
4. C(aio) Sulpicio Cinnamo HS I) ∞ d[are]
5. oportere q(ua) d(e) r(e) agit
6. C(aius) Blossius Celadus iudex C(aium)
7. Marcium Saturninum HS I) ∞
8. C(aio) Sulpicio Cinnamo cond[em]nato,
9. si non parret absolvito.
10. C(aius) Blossius Celadus iudex es(s)io.

TP 34, tab. II, pag. 3 (*graphio... scriptura interior*)

1. [si] parret C(aium) Marcium [Sat]urninum
2. [C(aio)] Sulpicio Cinnam[o] HS (I) I) ∞ ∞ ∞
3. [d]are oportere q(ua) d(e) r(e) agit

<sup>71</sup> Podobna sytuacja jest opisana w reskrypcie Sewera i Karakalli: C.8.37.1 (Imp. Severus et Antoninus A.A. Secundo) *Licet epistulae, quam libello inseruisti, additum non sit stipulatum esse eum cui cavebatur, tamen si res inter praesentes gesta est, credendum est praecedente stipulatione vocem spondentes secutam*. (a. 200 accepta XVII k. Mai. Severo III et Victorino cons.). Princeps stwierdza, że nawet jeśli dokument nie zachowuje wzmianki o *interrogatio* domniemywa się dokonanie ważnej *stipulatio*.

<sup>72</sup> TPSulp. 51, TPSulp. 52 i TP 18, TP 35; Por. także J. Urbanik, *Sponsio servi*, JJP 28 (1998), 185–201.

alnego kontraktu *mutuum*. Wolf<sup>76</sup> jednak uznał, interpretując TP 34, że wierzyciel mógł wystąpić przeciwko dłużnikowi zarówno ze skargą *ex stipulatu* jak i *ex mutuo*<sup>77</sup>.

c) *Stipulatio dupla*. Kilka spośród tabliczek przynosi poświadczenie dokonanej umowy kupna-sprzedazy. Wnoszą one sporo do naszej wiedzy o funkcjonowaniu w praktyce edyktu edyli kurulnych. Najlepiej zachowana jest (nie znajdujemy żadnej kompletnej) trzecia strona drugiej tabliczki TPSulp. 43 (pierwsza zaginęła).

TPSulp. 43. tab. II. pag. 3 (*graphio. scriptura interior. dyptyk*)

[sanum furtis noxaeque]

1. [solutum] esse fugi[li]vom
2. [er]lonem [non] esse [et] cetera
3. *ex edicto aed[ilium] cur[ulium] [q]uae huiusque*
4. *an[ti] scripta comprehensaque*
5. sun[ti] recte praestari et djuplam
6. [pecuniam] ex for[mula] ita
7. [u]ti [ad]s[ol]et recte [dar]i stipul[atus]
8. est T[itus] Vestorius Arpocra mi[n]or
9. [spo]ipondit T[itus] Vestorius Phoenix.
10. Actum Puteol[is] XII(?) k[alendas] Sep[tem]b[res].
11. Se[ir]vio A[stin]io Sex[to] Nonio co[n]s[ulibus]<sup>78</sup> (21(18?)08.38)

Ostatnia linia pag. 2 rekonstruowana na podstawie TH 60 oraz O. Lenei, *Das Edictum Perpetuum*, Leipzig 1927, 567–568. *Pagina* czwarta zawierająca dobrze czytelne imiona dwięciu świadków została opuszczona, nieczytelna zupełnie jej prawa strona nie pozwoliła zrekonstruować całego tekstu dokumentu.

Titus Vestorius Arpocra młodszy zawarł umowę *emptio-venditio servi* z Titusem Vestoriusem Phoenixem. Sprzedający zobowiązuje się do wydania niewolnika nieobarczonego wadami prawnymi i ukrytymi fizycznymi<sup>79</sup>. Wady te zostały wskazane w dwojaki sposób – najpierw przez przykładowe wyliczenie, a później przez podkreślenie, że wchodzi doń także usterek rzeczy wymienione przez edykt edyli kurulnych<sup>80</sup>. Cała umowa jest zamknięta klauzulą *stypulacyjną*. Przyjrzyjmy się jej funkcji.

<sup>76</sup> J. G. Wolf, *Aus dem neuen pompejanischen Urkundenfund: die Konditionen des C. Sulpicius Cinnamus*, SDHI 45 (1979), 165nn.

<sup>77</sup> Umacniatoby to tezę o realno-wербalnym charakterze pożyczki, patrz *supra* § 2a)γ oraz M. Kaser, *Mutuum*..., cit. (n. 53), 274 (156).

<sup>78</sup> Thumaczenie:

[...] [niewolnik] że jest [zdrowy], wolny [od obciążeń powstałych z kradzieży i noksalnych], że nie jest skłonny do wzięcia się ani ucieczki i tym podobne jak wynika z edyktu edyktu kurulnych, który został na ten rok napisany i przedstawiony, a także że dokładnie będzie świadczony, i że podwójna [jego] wartość będzie dokładnie dana z formułki tak jak jest w zwyczajach. Zapisał o to uroczystie Titus Vestorius Arpocra młodszy, przyrzektem (ja) Titus Vestorius Phoenix. Sporządzono w Puteoli, na 12 (?) dni przed kalendami września, za konsulatu Serviusa Asinius i Sextusa Noniusa (21(18?)08.38).

<sup>79</sup> Na temat *emptioes cum stipulatione dupla*: G. Camodeca, *L'archivio*..., cit., 142–162.

<sup>80</sup> Jest to sama w sobie informacja niezwykle ciekawa gdyż wskazuje, że ten akt prawny miał moc nie tylko w stosunku do targowisk w Rzymie.

4. C(aius) Blossius Celadus iude[x] [C(aium)]
  5. Marcium Satu[r]ninum [HS] ((I) ∞ ∞ ((II))
  6. [C(ai)o] Sulpicio Cinnam[io] con[de]mnato,
  7. si non parret apsolvito.
  8. Iudicare iussit A(ulus) Cossinius Priscus Ilvir.
  9. [Actu]m Puteol[is].
  10. *vacat*
  11. [Fl]austo Cornelio Sul[la] Felijce (52)
  12. Q(uinto) Marcio Barea Sorano co(n)s(ulibus)<sup>73</sup>
- II 3, 8: *A(ulus) Cossinius Priscus* (G. Camodeca); *P(ublius) Cossinius Priscus* (G. Purpura)<sup>74</sup>, J. G. Wolf, prawie równie uprawniona na podstawie zdjęcia wydaje się również lektura: *T(itus) Cossinius Priscus*.

Mamy zatem do czynienia z dwiema formułkami procesowymi ułożonymi przez duovira Puteoli w fazie *in iure* procesu formułkowego (swoją drogą interesujące jest, że ten urzędnik był kompetentny w sporze o tak poważną sumę – osiemnaście tysięcy sesterców). Powód, Caius Sulpicius Cinnamus, domaga się od pozwanego, Caiusa Marcjusa Saturninusa, świadczenia raz w wysokości sześciu, a drugi raz osiemnastu tysięcy sesterców za pomocą *conditiones certae creditae pecuniae*.

Trudno jest powiedzieć, jaka była przyczyna umiejscowienia tych dwóch formułek obok siebie. Najprostszym rozwiązaniem byłoby założenie, że dochodzone są dwie niezależne od siebie wierzytelności. Można też doszukiwać się między nimi związku. Należność większa powstałaby poprzez ziszczenie się karnej *stipulatio*? A może należność mniejsza to odsetki od pożyczonej wcześniej sumy większej? Purpura<sup>75</sup> wysunął tezę, że mamy tu do czynienia z pożyczką morską i wysokimi odsetkami od niej (33 1/3%). Niestety, ta hipoteza, jak i każda inna, nie znajduje potwierdzenia w źródle.

Wydaje się ważnym podkreślenie, że w *praescriptio* (bądź *demonstratio*) formułki powołano się na dokonaną wcześniej *spontio*, a nie na fakt udzielenia pożyczki. Wskazuje to na znaczenie, jakie miał dla powoda fakt zaciągnięcia *obligatio verbis*, który anulował ewentualne skargi wynikające z re-

<sup>73</sup> Thumaczenie:

Ta sprawa toczy się z tytułu *spontio* (*praescriptio*). Niech sędzią będzie Caius Blossius Celadus (*nominatio*). Jeśli okaże się, że Caius Marcjusz Saturninus ma dać-swiadczyć 6,000 HS Caiusowi Sulpiciusowi Cinnamusowi, o co toczy się ten spór (*intentio*), niech Caius Blossius Celadus – sędzia zasądzi Caiusa Marcjusa Saturninusa na 6,000 HS na rzecz Caiusa Sulpiciusa Cinnamusa, jeśli się nie okaże niech go uwolni (*condemnatio*).

Niech sędzią będzie Caius Blossius Celadus (*nominatio*). Jeśli okaże się, że Caius Marcjusz Saturninus ma dać-swiadczyć 18,000 HS Caiusowi Sulpiciusowi Cinnamusowi, o co toczy się ten spór (*intentio*), niech Caius Blossius Celadus, sędzia zasądzi Caiusa Marcjusa Saturninusa na 18,000 HS na rzecz Caiusa Sulpiciusa Cinnamusa, jeśli się nie okaże niech go uwolni (*condemnatio*). Rozkaż osądzić Aulus Cossinus Priscus Ilvir (Puteoli) (*iussum iudicandi*). Sporządzono w Puteoli za konsulatu Faustusa Corneliusa Sulli Felixa i Quintusa Marcjusa Barrei Soranusa.

<sup>74</sup> G. Purpura, *op. cit.* (nn. 63).

<sup>75</sup> G. Purpura, *op. cit.* (nn. 63) i por. też *supra*, § 2a (str. 69n.).

Przed wszystkim *stipulatio* zabezpiecza odpowiednio wykonanie umowy (*recte praestari*). Zawarcie tego kontraktu ułatwiało dochodzenie ewentualnych roszczeń nabywcy. W tym aspekcie rola *obligatio verbis* jest identyczna jak w przypadku *mutuum*<sup>81</sup>. *Stipulatio* ma w TPSulp. 43 także charakter penalny. Jest to dobrze znana karna *stipulatio duplae (pecuniae)* zawierana przez sprzedawcę, która miała się realizować na wypadek ewikcji rzeczy sprzedanej.

\*

\* \* \*

Tabliczki Sulpicjuszy dostarczają niezwykle bogatego materiału dotyczącego praktyki prawnej w pierwszym wieku w Italii. Praktyka mogła odbiegać i często daleko odbiegała, od teorii znanej z Instytucji Gaiusa czy też tekstów zamieszczonych w kodyfikacji justyniańskiej. I tak znajdujemy potwierdzenie udziału niewolników w *sponsiones*<sup>82</sup>, kontraktowy charakter *nomina arcaria*, jak i odchodzenie od realności *mutuum*. Znaleźliśmy z Muréine przyznosi informacje na temat codziennego obrotu prawnego i gospodarczego pierwszowiecznych Puteoli i synkretyzmu różnych porządków.

Osobną, fascynującą kwestią, jest funkcja tabliczek. Z dogmatycznego punktu widzenia możliwe jest uznanie ich jedynie za świadectwa dokonanych czynności prawnych. I taką rolę, szczególnie w sytuacji spornej i wynikającą z niej procesie, tabliczki odgrywały. Kwestią otwartą z powodu braku źródeł pozostaje uznanie tabliczek za samodzielne źródło zobowiązania. Dwa zabytki zdają się potwierdzać hipotezę, że przynajmniej w wyobrażeniu osób biorących udział w sporządzeniu *chirographum* mogło ono mieć znaczenie prawno-zobowiązujące. Jeśli takie założenie rzeczywiście byłoby prawidłowe to Tabliczki Sulpicjuszy wyznaczałyby początek drogi, której zamknięciem była *constitutio* Leona II z 472 roku<sup>83</sup>. Uznała ona, że dla ważności i skuteczności *stipulatio* nieistotny jest fakt jej rzeczywistego dokonania lecz istnienie mówiącej o tym *cautio*, nawet jeśli kontrakt werbalny przez nią opisany byłby fikcją.

<sup>81</sup> *Supra* § 2a.<sup>82</sup> Por. J. Urbanik, *Sponsio servi*, cit. (n. 72).<sup>83</sup> C.8.37.1

## LES TABLETTES CIRÉES DES SULPICES ET LA PRATIQUE JURIDIQUE ROMAINE

## Résumé

Ce article a pour but de présenter au lecteur l'une des plus importantes découvertes archéologiques des dernières années, qui a approfondi la connaissance de la pratique du droit romain: l'analyse des Tablettes des Sulpicesignée en premier lieu par G. Camodeca. Les documents du I<sup>er</sup> s. ap. J.-Chr. et conservés grâce à l'éruption de Vésuve en 79 nous ont permis de comprendre le fonctionnement du droit romain et surtout de la pratique des emprunts et de la stipulation. L'auteur s'intéresse à la structure des tables qui documentent la contraction d'un emprunt et aussi à la signification de la locution „per chirographum meum”. Il analyse en plus l'institution de „mutuum” dans sa forme qui apparaît dans les Tablettes des Sulpices. On peut se rendre compte ainsi que l'emprunt dans les transactions commerciales avait perdu beaucoup de son „réel” caractère dogmatique, sans doute à partir du I<sup>er</sup> s. ap. J.-Chr.